



**Pisemko
Szkoły Podstawowej
w Węgorzynie
Nr 1/2021/2022
Październik 2021**

BUM!

No i wybuchło - pierwszy numer gazetki w nowym roku szkolnym 2021/2022. Po wakacjach zauważyliśmy w szkole dużo zmian: nowy zespół redaktorów, nowa klasa w budynku przy ul. Kościuszki (kl. 6a), nowi nauczyciele, a dla niektórych - nowe przedmioty. Oto co dla Was przygotowaliśmy!!!

Macie problemy z nauką po nauczaniu zdalnym? Brak motywacji do nauki? Z radami na ten temat przychodzi Julia Jaroszuk oraz szkolna pani psycholog.

Kreatywność naszych redaktorów pozwoliła wprowadzić nam nowe zagadki do gazety. Sprawdźcie, jak dobrze znacie swoją szkołę!

Poznajcie nowe grupy w oddziałach przedszkolnych. Jak sprawują się nasi najmłodszy koledzy? Na to pytanie odpowiedzą ich wychowawczynie: Pani J. Lasocka oraz Pani A. Wojciechowicz. Będzie o najmłodszych, ale nie pominęliśmy też najstarszych. Sprawdźmy, czy trudne jest szkolne życie ósmoklasisty...

Dużo o nauczycielach w tym – trochę spóźnionym - wydaniu! Nie zapomnieliśmy też o pozdrowieniach dla chłopców i pierwszoklasistów.

Pamiętajcie o pozytywnej energii i systematycznej nauce, dzięki temu w dzienniku elektronicznym będą pojawiać się same piątki, a nawet szóstki. Przesyłamy pozdrowienia i zachęcamy do przeczytania artykułów!

Katarzyna Doburzyńska - redaktor naczelna

Jak zbudować motywację do nauki, czyli co zrobić, „aby tak nam się chciało, jak się nie chce”?

Drogie Czytelniczki! Drodzy Czytelnicy! W tym artykule chciałabym przedstawić Wam kilka sposobów na odszukanie swojej wewnętrznej siły dającej nam energię do pracy.

Zacznę od tego, dlaczego tak wiele osób ma problem ze zbudowaniem motywacji. Uważam, że głównym powodem jest brak wiedzy na temat efektywnej nauki, czasem źle zdefiniowane cele, a jeszcze innym razem zmuszanie się do przyswajania wiedzy, która ich nie pasjonuje. No właśnie, zastanawiacie się pewnie, dlaczego w tytule tego artykułu użyłam słowa „zbudować”, a nie „znaleźć” czy „mieć”?! Okazuje się, że przyczyną braku motywacji jest brak pracy nad nią! Dlatego tak ważne jest, abyśmy systematycznie dążyli do jej kształtowania!

W ostatnim czasie szczególnie modne stało się **planowanie całego dnia**. Jeszcze 2 lata temu sama zadawałam sobie pytanie: „Jak to ma mi pomóc?”. Teraz, kiedy rozplanowanie wszystkiego, co muszę zrobić, jest moim priorytetem, znam na nie odpowiedź. Otóż, jeśli stawiamy sobie systematycznie cele, to chcemy do nich dążyć – i jest to oczywiste. Tak więc dzięki organizowaniu własnego czasu nie dość, że mamy wszystko w jednym miejscu i o niczym nie zapominamy, to dodatkowo trenujemy własną konsekwencję i determinację.

Nie zapominajcie, że bardzo ważne jest również **notowanie swoich postępów**. Nic tak nie motywuje do działania jak świadomość, ile się zrobiło! Pamiętajcie też o jednej z ważniejszych rzeczy: **nie porównujcie siebie do innych**. Ludzie bardzo się między sobą różnią, mają inne predyspozycje. Jedyną osobą, do której możesz się porównywać, jesteś TY SAM!

Mam dla Was jeszcze jedną bardzo istotną wskazówkę. Na liście rzeczy, które musicie wykonać, zawsze powinien znaleźć się **czas na odpoczynek**! Ustalcie konkretną godzinę i dajcie sobie odetchnąć. Spacer, Netflix, czas z książką... Uwierzcie mi, każdy tego potrzebuje, ale jednak bez przesady... Gdy będziecie o wiele więcej czasu poświęcać na odpoczynek niż na obowiązki, w końcu przerodzi się to w lenistwo!

A teraz mam dla Was kilka rad **od Pani Psycholog**. Mam nadzieję, że pomogą Wam w codziennej nauce i budowaniu motywacji do działania.

TRIKI POMAGAJĄCE ZMOTYWOWAĆ SIĘ DO NAUKI W DOMU:

PLANUJ SWÓJ DZIEŃ Z WYPRZEDZENIEM.

Zrób listę tego, czego musisz się nauczyć i tego, co powinienesz odrobić. Wyznacz sobie konkretny czas na naukę i limity na zadania.

STOSUJ METODĘ MAŁYCH KROKÓW.

Jeśli już masz listę rzeczy do nauczenia się, to rozbij je na małe zadania i zaplanuj wykonanie tych najtrudniejszych wtedy, gdy masz najwięcej energii.

PRZYGOTUJ SWOJĄ PRZESTRZEŃ.

Znajdź w domu miejsce, w którym możesz wygodnie usiąść i się skupić. Zmniejsz do minimum „rozpraszacze”. Połóż telefon z daleka od siebie i wyłącz dźwięk oraz wibracje. Zadbaj o to, aby w tle nie było słychać programów Netflix'a i wyłącz powiadomienia z Facebook'a oraz innych socialmediów. Zadbaj o to, aby na Twoim biurku znalazło się tylko to, co jest Ci aktualnie potrzebne.

ODEJDŹ OD BIURKA W PRZERWIE.

Badania naukowe dowodzą, że aktywność fizyczna trwająca od 20 do 30 minut znacznie poprawia pracę naszego mózgu - to znaczy, że łatwiej i szybciej się uczymy.

STOSUJ SZTUCZKI

ZMIENŃ COŚ.

Co prawda Twoje lekcje odbywają się według ustalonego planu, ale jeśli masz problemy z koncentracją, zrób sobie 5-minutową przerwę i wróć do lekcji.

RÓB NOTATKI!

Możesz do tego skorzystać z fantastycznej techniki, jaką jest myślenie wizualne, które zakłada wzbogacanie zapisków o rysunki, strzałki i ramki. Dzięki temu notowanie nie tylko staje się przyjemniejsze, ale przede wszystkim nasz umysł lepiej pracuje.



POZNAJ POMODORO.

Pomodoro to technika uczenia się oparta na 25-minutowych segmentach czasu, które przeznaczamy do wykonania konkretnego zadania. To znaczy, że przez 25 minut skupiasz swoją uwagę wyłącznie na określonej aktywności (np. nauce tematu z historii), po czym robisz 5 lub 10 minut przerwy, którą przeznaczasz na to, co chcesz, aby po niej ponownie wrócić do Pomodoro.

ROZPIESZCZAJ SWÓJ UMYŚŁ.

Pamiętaj, żeby pić dużo wody (nawet 2 litry dziennie!) i sięgać po zdrowe przekąski - zamiast chrupek czy batoników - zjedz owoc albo orzeszki. Staraj się ćwiczyć swoją pamięć i koncentrację uwagi. W wolnej chwili spróbuj zrobić krzyżówkę, rozwiązać sudoku albo „przejść” wydrukowany labirynt. Im bardziej mózg jest wygimnastykowany, tym szybciej przyswaja wiedzę.



BĄDZ DUMNY ZE SWOICH SUKCESÓW.

Uczenie się w domu może być wyzwaniem. Podczas nauki nagradzaj siebie za każdy mały sukces.

POWODZENIA !

Julia Jaroszuk we współpracy z Panią Ewą Dopierałą

KĄCIK ŻYCZEŃ

DRODZY CHŁOPCY,

z okazji minionego Dnia Chłopaka

życzymy Wam samych dobrych ocen w tym roku szkolnym,
uśmiechu na co dzień i spełnienia Waszych marzeń.

Dużo radości i ciepła w czas jesieni, dni kolorowych jak październikowe liście,
wielu miłych wrażeń!!!



Nieco spóźniona
ŻEŃSKA CZĘŚĆ REDAKCJI
pod kierunkiem Oliwii Piotrowskiej

NASI DRODZY PIERWSZOKLASIŚCI!

Cieszymy się, że rozpoczęliście pierwszy rok nauki z nami.

Mamy nadzieję, że czas spędzony w naszej szkole upłynie Wam miło i zachęci Was do dalszego zdobywania wiedzy.

Z okazji Dnia Pasowania na Ucznia życzymy Wam samych sukcesów i wielu nowych znajomych. Do zobaczenia na szkolnych korytarzach!



Z pozdrowieniami
w imieniu REDAKCJI
Oliwia Piotrowska

Nasi Drodzy Nauczyciele...

Jak Was widzimy?

W gąszczu codziennych obowiązków, zabieganych...

Niosących sterty zeszytów i tony książek...

Spieszących się, by zdążyć do drugiego budynku na lekcje...

„Zawieszonych” między zajęciami a dyżurem...

„Spowitych w maski”, by chronić nas i siebie...

Dygających gdzieś w kącie do rytmu melodii w czasie aktywnej przerwy...

Pelnych pomysłów, z niespożytymi pokładami cierpliwości i energii...



Drodzy Nauczyciele!

Żebyście ciągle weseli byli i się nigdy nie smucili! Żeby bukiety z kwiatami pachniały całe dnie!

By marzenia się spełniły, a każdy dzień w szkole był miły!

Oby praca dawała wiele radości, a jej efekty powód do dumy i satysfakcji!

Tego pragniemy dla Was- Drodzy Nauczyciele- na co dzień i od święta. Minął uroczysty DEN,
ale my Waszą pracę doceniamy codziennie, choć nie zawsze umiejętnie to okazujemy.



W imieniu redakcji
Joanna Romańska

Z notatnika wywiadowcy...

Czym poza matematyką interesuje się Pani Monika Gąsienica –Roj?

- Jest Pani jednym z kilku nowych nauczycieli w naszej szkole. Postanowiliśmy poznać i przybliżyć naszym czytelnikom Pani zainteresowania oraz upodobania. Prosimy, aby Pani odkryła przed nami te strony nauczycielskiego zawodu, których jeszcze uczniowie nie znają. Po pierwsze skąd pomysł, by uczyć akurat matematyki?
- Pomysł wziął się stąd, że po prostu matematykę bardzo lubię, sprawia mi ogromną przyjemność szukanie nowych rozwiązań na dane zadanie, tworzenie zadań i przekazywanie wiedzy w miarę najlepszy sposób uczniom. A postępy uczniów i rozumienie matematyki przez nich daje dodatkowe zadowolenie.
- Rozumiem. A jak wspomina Pani studia/początki pracy w zawodzie?
- Studia wspominam jako bardzo ciekawe i interesujące. Początki pracy w zawodzie były bardzo

odkrywcze. Poznawałam uczniów, ich zachowania, nabywałam pedagogiczne doświadczenie. Bardzo dobrze wspominam ten okres.

- A jak czuje się Pani w naszej szkole?

- W naszej szkole (bo już się z nią utożsamiam) czuję się bardzo dobrze, mam miłych uczniów, bardzo dobre warunki do pracy, okazywany szacunek, wsparcie grona pedagogicznego.

- Pojawiły się również informacje o tym, że planuje Pani założyć w naszej szkole koło szachowe. Czy szachy są rzeczywiście Pani pasją i chce pani zarazić nią innych?

-Tak, zamierzam rozpocząć „małą” przygodę z szachami w naszej szkole. Przez długi okres mojego życia szachy były jego częścią. Bardzo często z rodzeństwem grałam w szachy, wyjeżdżaliśmy na turnieje, poświęcaliśmy dużo chwil na rozgrywanie partii, opracowywanie nowych strategii. Przez ostatnie lata trochę mniej czasu miałam na tę królewską grę, ale mam nadzieję, że teraz jest możliwość, aby na nowo się nią cieszyć i zarażać innych tą fantastyczną, logiczną, strategiczną grą.

-Trzymam kciuki, by się udało. A właśnie dlaczego akurat szachy? Jak ta gra stała się Pani pasją?

- Dlaczego szachy? Otóż mój tata zaraził mnie tą wspaniałą grą, za co mu bardzo dziękuję. A teraz ja chcę, by przyszłe pokolenia mogły cieszyć się z rozgrywania partii szachowych.

- Dziękuję za wywiad. Cieszę się, że wkrótce w naszej szkole będą rozbrzmiewały słowa: „szach - mat”. W imieniu redakcji życzę Pani olimpijskich sukcesów tak w matematyce, jak i w szachach.

- Dziękuję.



Źródło: <https://images.app.goo.gl/MJmu6wSmNMdpKEi8A>

Alicja Kłonica

U progu edukacji, czyli co słysząc w oddziale przedszkolnym...

Jako uczeń klasy ósmej doskonale pamiętam swój pierwszy dzień w szkole. I choć od tej chwili minęło już wiele lat, to ten moment wspominam z sentymentem. Czas spędzony w „zerówce” to wspólne zabawy, poznawanie nowej rzeczywistości, ale też pierwsze litery, cyfry, zajęcia artystyczne.

Co podoba się dzieciom z oddziałów przedszkolnych i jakie zajęcia lubią najbardziej? Tego dowiedziecie się z mojego artykułu.

*W tym roku szkolnym w gronie naszych nauczycieli
powitaliśmy Panią Alicję Wojciechowicz - wychowawczynię klasy 0 b.*



*Z wywiadu przeprowadzonego z Panią Alicją Wojciechowicz dowiedziecie się,
jak nauczycielka spędza czas wolny, skąd wzięło się zamiłowanie do zawodu
i czy praca w naszej szkole spełnia oczekiwania nauczycielki.*

Ponadto Pani Wojciechowicz opowie nam o swoich podopiecznych

Redaktor: Czym Pani zajmowała się przed pracą w naszej szkole?

Pani Alicja Wojciechowicz: W poprzedniej pracy zajmowałam się małymi dziećmi. Pracowałam jako opiekun w węgorszyńskim żłobku.

Redaktor: Skąd wzięło się zamiłowanie do tego zawodu?

Pani Alicja Wojciechowicz: Myślę, że będąc już na studiach pedagogicznych, wiedziałam, co chcę robić w przyszłości. Praca w żłobku zapoczątkowała tę pasję, a moja obecna praca w szkole utwierdziła mnie w tym przekonaniu.

Redaktor: Co lubi Pani w swojej pracy?

Pani Alicja Wojciechowicz: Najbardziej lubię to, że każdy dzień jest ciekawy, zaskakujący i pełen pozytywnych wrażeń. Praca z dziećmi daje mi ogrom satysfakcji i radości.

Redaktor: Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

Pani Alicja Wojciechowicz: Jestem miłośniczką literatury sensacyjnej, z racji tego bardzo często w wolnym czasie czytam dobrą książkę. Poza tym staram się spędzać czas na świeżym powietrzu z moim psiakiem. ☺

Redaktor: Jak liczne grupy są w oddziale przedszkolnym?

Pani Alicja Wojciechowicz: Obecnie mamy czterdzieścioro dzieci, które uczą się w dwóch oddziałach.

Redaktor: Co dzieciom najbardziej podoba się w naszej szkole?

Pani Alicja Wojciechowicz: W mojej grupie dzieci uwielbiają to, że dzięki urozmaiconym zajęciom nie mają czasu na nudę. W naszej szkole przecież tyle się dzieje! ☺

Redaktor: Jakie zajęcia lubią przedszkolaki?

Pani Alicja Wojciechowicz: Dzieci z klasy 0,,b” najbardziej lubią zajęcia muzyczno-ruchowe. Kochają taniec z chustą animacyjną, ale również zajęcia z wychowania fizycznego, kiedy to mogą udać się na ćwiczenia do sali gimnastycznej.

Redaktor: Jakie treści chciałyby zobaczyć przedszkolaki w gazetce „Bum”?

Pani Alicja Wojciechowicz: Zdaniem całej grupy interesującą pozycją w gazetce mogłyby być ciekawe historie, opowiadania czy ciekawostki o różnorodnej tematyce.

Redaktor: Dziękuję za czas poświęcony redakcji ! Życzymy Pani, aby doświadczenia nauczycielskie rozwijały się pomyślnie.

Pani Alicja Wojciechowicz: Dziękuję!

Wywiad z Panią Jadwigą Lasocką - wychowawczynią klasy 0 a.

Redaktor : Jak liczne są grupy w oddziałach przedszkolnych?

Pani Jadwiga Lasocka: W moim oddziale jest 20 dzieci.



Redaktor: Co dzieciom najbardziej podoba się w naszej szkole?

Pani Jadwiga Lasocka: Dzieciom w oddziale przedszkolnym 0,,a” bardzo podobają się zabawy ruchowe, a przede wszystkim ćwiczenia gimnastyczne. Dzieci lubią także śpiewać, grać na instrumentach perkusyjnych, bawić się przy piosenkach i muzyce. Dużo radości dają im zabawy z chustą animacyjną oraz zabawy relaksacyjne. Na podwórku szkolnym bawimy się w „Gąski, gąski do domu”, „Chodzi lisek koło drogi”, „Rolnik sam w dolinie”. Te zabawy cieszą się dużym zainteresowaniem dzieci.

Redaktor : Jakie zajęcia lubią przedszkolaki?

Pani Jadwiga Lasocka: W naszej szkole dzieci bardzo lubią zajęcia i zabawy matematyczne (liczenie, segregowanie, zabawy z kolorami, figurami). Zdecydowana większość dzieci wybiera twórczość plastyczną: rysowanie, malowanie, układanie, wycinanie, lepienie z plasteliny. Przedszkolaki lubią też słuchać bajek i opowiadań. Podoba im się także rozwiązywanie zagadek.

Redaktor: Jakie treści chciałyby zobaczyć przedszkolaki w gazetce „Bum”?

Pani Jadwiga Lasocka: Przedszkolaki z oddziału 0a chętnie obejrzałyby historyjki obrazkowe, komiksy, co zapewne pobudziłoby ich wyobraźnię (której zresztą im nie brakuje). Przy okazji gorąco pozdrawiamy redaktorów gazetki „Bum” i dziękujemy za zainteresowanie. To bardzo miłe.

Redaktor: Dziękujemy i również pozdrawiamy! ☺

Wiktor Pieróg

Poszukiwany, poszukiwana, ale w innym stylu ...

Tym razem wybieramy się na poszukiwanie nie dobrze znanego nauczyciela naszej szkoły, ale raczej nowych przedstawicieli „ciała pedagogicznego”.

Przyznacie pewnie, że ten rok szkolny rozpoczął się wieloma zmianami. Czy Wasze bystre oko zarejestrowało cechy charakterystyczne nowych pedagogów? Czy znacie swoich nowych nauczycieli? Poznajcie ich dzięki naszym wskazówkom... Zastanówcie się, kto ukrywa się pod krótkim opisem...

W kolejnym numerze „Bum” podamy rozwiązania.

1. Poza zawodem nauczyciela czas poświęca na pracę radnej, bo działalność w samorządzie jest dla tej osoby ważną częścią życia. Redaguje również w języku obcym artykuły do łobeskiej gazetki w rubryce kulinarnej „Cousine”. Podpisuje je pseudonimem „Christine”. W szkole możemy dostrzec wysoką, pełną energii osobę, zawsze bliską i przyjazną uczniom. Znakiem rozpoznawczym nauczycielki mogą być barwne ubrania, gustownie dobrane apaszki, zawsze pod kolor noszonego stroju.

Czy już wiecie, kto ukrywa się pod tym opisem? Sprawdźcie! Zapytajcie na najbliższej lekcji tego nauczyciela, jeśli macie jakieś pomysły na rozwiązanie zagadki. Może potwierdzi, że trafiliście w dziesiątkę!

2. Wieść niesie, że kiedyś ta osoba pracowała w redakcji newsów Radia Szczecin. Z naszą szkołą łączy ją dużo, bo tu uczą się dwie córki nauczycielki. Czujne redakcyjne oko dostrzegło (głównie w czasie festynu charytatywnego) ogromne poczucie rytmu tej osoby. Nie są nauczycielce obce nowoczesne układy taneczne, bo radzi sobie z tym doskonale. Na co dzień widzimy uśmiechniętą, pogodną twarz tej osoby. Głównie jednak pojawia się w budynku przy ul. Grunwaldzkiej.

Komu przypisalibyście tę charakterystykę? Zapytajcie u źródła, czy macie rację!

Życzymy dobrej zabawy!!! Odezwijcie się do nas, gdy już traficie na rozwiązanie zagadki.

Możecie pisać na adres: pisemkobum@wp.pl

Redakcja

Nowości, nowinki, newsy...



Ksiądz Marcin Kózka wielkim przyjacielem pszczół...

Redakcja: W jakiej parafii Ksiądz służył jako duszpasterz?

Ksiądz M. Kózka: Wcześniej pracowałem w największej parafii w diecezji w Policach. Miałem tam wiele obowiązków i dużo pracy.

Redakcja: Jaką szkołę ksiądz ukończył?

Ksiądz M. Kózka: Po ukończeniu szkoły podstawowej zacząłem naukę w liceum ogólnokształcącym w rodzinnym mieście w Resku. Po zdaniu matury wstąpiłem do Seminarium Duchownego w Szczecinie, gdzie mogłem przygotować się przez 6 lat do służby duszpasterskiej.

Redakcja: Gdyby Ksiądz nie był kapłanem, to jaki zawód by Ksiądz wybrał?

Ksiądz M. Kózka: Jako mały chłopiec chciałem być kolejarem. Bardzo pasjonowały mnie pociągi i wszystko, co z tym związane.

Redakcja: Jakie są Księdza zainteresowania?

Ksiądz M. Kózka: Od 9. roku życia „zacząłem przyjaźń” z pszczołami. Rozkochałem się w tym niezwykłym pszczelim świecie. Z czasem przybywało uli i tym większą pasją stawała się moja przygoda z pszczołami. Dziś mam sporą pasiekę w okolicach Recza. Nazwałem ją Pasięką Miodową Księdza Marcina. Liczy 57 pni, więc sporo pracy i wysiłku mnie to kosztuje, żeby zająć się moimi pszczołami. Dziś też jestem kapłanem pszczelarzy w całym zachodniopomorskim, więc opieką duchową obejmuję braci pszczelarzy w naszym województwie.

Redakcja: Jakie ma Ksiądz miłe i ciekawe wspomnienia ze szkoły, gdy był Ksiądz uczniem?

Ksiądz M. Kózka: W szkole podstawowej pewnego dnia dostałem uwagę od nauczyciela. Była to jedyna uwaga, jaką dostałem w życiu. Natomiast w liceum bardzo aktywnie udzielałem się w szkole, dzięki czemu nauczyciele mieli o mnie dobre zdanie. W jednym ze szkolnych przedstawień grałem rolę księdza... I tak zostało do dziś, tylko teraz nie jest to gra aktorska, a powołanie...

Redakcja: Jakich rad udzieliliby Ksiądz uczniom naszej szkoły, aby miło wspominali kiedyś czas spędzony w szkole?

Ksiądz M. Kózka: Życzę każdemu, żeby realizował swoje zainteresowania. Radzę też, aby być aktywnym w życiu szkoły. **Przecież sami zapisujemy historię naszego życia! Nie można do tej historii powrócić, by ją napisać na nowo, poprawić...** Tak więc nie wolno marnować czasu spędzonego w szkole ...

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę. Życzymy owocnej pracy pedagogicznej, duszpasterskiej i oczywiście tej związanej z pszczelarstwem.

Adrian Olejnik

Nowości, nowinki...

Mija już drugi miesiąc nauki, a my wciąż nie możemy nadziwić się zmianom, jakie zaszły w naszej szkole po wakacjach.

- Murawa stadionu obok szkoły wreszcie nie straszy rozkopanymi dolami, a wręcz przeciwnie- cieszy oko przystrzyżoną, soczyście zieloną trawą.*
- W sekretariacie szkolnym zza biurka uśmiecha się do nas nowa pani - miła i kompetentna.*



- Uczą nas nowi nauczyciele - religii, języka niemieckiego, języka polskiego, matematyki...*
- Wejście do szkoły od strony sali gimnastycznej doskonale prezentuje się po gruntownym remoncie.*

Redakcja

Napięty plan dnia ucznia klasy 8

Czy ósmoklasista- najstarszy uczeń naszej szkoły przygotowujący się do egzaminów i wywiązujący się z obowiązków szkolnych - ma czas na zainteresowania oraz odpoczynek?

Jestem uczniem dojeżdżającym, więc wstaję wcześniej - dokładnie o 6:15. Po przygotowaniu się do szkoły i zjedzeniu śniadania wyruszam na autobus, który odjeżdża o 7:05 (przypominam, że niektórzy dopiero o tej porze wstają). Samo wczesne wstawanie jest nieprzyjemne, nawet uciążliwe, lecz dzięki temu docieram na czas na wszelkie poranne zajęcia rozwijające zainteresowania czy zajęcia przygotowujące do egzaminu.

Nie chciałbym opisywać Wam całego 9-godzinnego planu lekcji, bo wiem, że byłoby to nudne, więc od razu przejdę do powrotu do domu. Jak już wspominałem, dojeżdżam do domu, więc kończę lekcje ok. 15:45, w domu jestem dopiero o 16:20. Po powrocie zjadam obiad i jak pewnie myślicie, odpoczywam, ale tylko przez kilka minut. Chwilę po posiłku siadam do zadań domowych, których o dziwo nie jest tak dużo, lecz pozostaje jeszcze nauka własna, więc najczęściej odchodzę od lekcji o 18:00. Jeszcze po skończeniu nauki czytam lekturę (obecnie „Balladynę”). Oczywiście lekturę mam podzieloną na mniej więcej takie same odstępy stronicowe, więc o 18:30 „wybywam” od szkolnych obowiązków.

Po tym załatwiam sprawy przyziemne... Wtedy mam wreszcie czas wolny dla siebie. Nie jest tego „free time” mało, bo staram się zasypiać dopiero o 22:00, a więc na oglądanie filmów, słuchanie muzyki czy gry przeznaczam ponad 2 godziny dziennie.

Zapewne jesteście dobrzy z matematyki i obliczyliście, ile śpimy (mówię o nas, 8 - klasistach). To zgodnie z higieną pracy i odpoczynku zalecane 8 godzin.

Wicie z pewnością, że są zalety tak „napiętego” grafiku... Nie ma czasu na nudę, uczymy się dobrej organizacji. No i oczywiście, po męczącym tygodniu weekend jest największym błogosławieństwem. Dlatego też nie lubię, gdy jest coś zadane na dni wolne. Z tym jednak też sobie radzę i staram się odrobić lekcje już w piątek. W sobotę zbieram siły na kolejne pięć dni roboczych, a także poświęcam czas na swoje pasje i życie rodzinne.

Dobra organizacja to podstawa sukcesu! Polecam Wam planowanie i stały rytm dnia, a nawet tygodnia...

Fabian Bober

Pogodynka pół żartem, pół serio ...

Specjalnie dla ponuraków...

Nie ma co ukrywać, bo też wszyscy to widzą, idzie zima... Jeszcze możemy wychwycić ostatnie promienie słoneczka, ale poranne przymrozki i częste zimne wiatry wskazują na to, co nieuniknione, czyli mamy zimną polską jesień, a już wkrótce powitamy Panią Zimę.

Prognoza pogody na najbliższe dni...

Od wschodu ciągle wieje pesymizmem (liczne zachorowania w Rosji, wieści z Białorusi).

W najbliższym czasie nie spodziewamy się zmian, więc należy uzbroić się w cierpliwość. Osoby o skłonnościach do jesiennej

melancholii muszą unikać więc wschodnich wiatrów. Będzie wiało!!! Radzimy więc nałożyć ciepłe, szczelne czapki, by nie stracić resztek wiedzy, jaką posiadamy (w przeciągu możemy niechcący pozbyć się wiadomości „wkuwanych” na klasówkę). Opady? Tak, możemy się ich spodziewać, nie wiadomo kiedy i skąd... Niech jednak nie opadną Wasze chęci i zapał do pracy... Zmiany ciśnienia atmosferycznego nas nie ominą... Uwaga na nauczycieli - Oni są podatni na skoki ciśnienia i wtedy... Sami dobrze wiecie, jak potrafią podgrzać temperaturę...

Trzymajcie się ciepło w te jesienne, czasem pochmurne dni. W każdym jednak starajcie się znaleźć coś pozytywnego, miłego... Jak nic nie pomaga, to popatrzcie wokół, jaki mamy piękny świat pełen jesiennych barw – od złota, po rubiny, poprzetykany miedzią...



Źródło:
<https://images.app.goo.gl/3V414uSxgvwUkY2Z9>

Specjalnie dla czytelników „Bum” - prosto ze szkolnego podwórka

Redakcja

Bądź eko...

Czy mamy wpływ na zmianę klimatu?



Cześć! Dzisiaj porozmawiamy o ekologii. Każdy z Was pewnie słyszał, że klimat się zmienia. W efekcie tych zmian coraz częściej występują ekstremalne zjawiska pogodowe (tornada, fale upałów, ulew i burze), topią się lodowce oraz podnosi się poziom wody w morzach. Z przykrością musimy stwierdzić, że za zmiany klimatu w dużym stopniu odpowiada człowiek. Zapytaliśmy uczniów, czy mają tego świadomość oraz czy podejmują jakieś działania w celu ochrony naszej planety. Posłuchajmy ich wypowiedzi na ten temat.

„Moim zdaniem powinniśmy segregować śmieci. Odpady zanieczyszczają glebę, wody i powietrze oraz przyczyniają się do zmiany klimatu. Jeśli segregujemy i sprzątamy śmieci, to pokazujemy, że dbamy o czystość naszego środowiska, bo nam na tym zależy!”

Amelia z 7c

„Kluczowym powodem, dla którego oszczędzam papier, są stałe wycinki drzew. Im większe jest zapotrzebowanie na wyroby papiernicze, tym więcej lasów zostaje zniszczonych. Uważam, że każdemu powinno zależeć na tym, aby dbać o naturę. W końcu to właśnie ona pochłania szkodliwe substancje, produkuje potrzebny do życia tlen oraz jest domem dla wielu gatunków zwierząt.”

Julia z 8a

„Uważam, że kiedy jest to możliwe, powinniśmy zrezygnować z podróżowania samochodem czy komunikacją miejską. Jeśli odległość, którą musimy pokonać, nie jest duża, możemy pójść pieszo lub pojechać rowerem – w ten sposób zmniejszymy emisję zanieczyszczeń do atmosfery.”

Daniel z 7c

„Jednym z istotnych czynników życia codziennego jest oszczędzanie prądu. Ważnym aspektem są rzeczy niepozorne, między innymi odłączanie ładowarki, gdy już jej nie używamy, czy gaszenie

światła po wyjściu z pomieszczenia. Sama muszę przyznać, że czasami zdarza mi się tego nie robić, lecz staram się wprowadzać do swojego życia nawyki, dzięki którym mogę zaoszczędzić prąd.”

Zuzanna z 8a

„Wpływ na zmianę klimatu ma między innymi kupowanie mniejszej ilości ubrań. Jeśli dbamy o nasze rzeczy, to możemy nosić je dłużej i nie musimy tak często kupować nowej odzieży. Warto też dać naszym starym ubraniom „nowe życie”, np. oddać je potrzebującym. Dzięki tym działaniom oszczędzamy np. wodę wykorzystywaną do produkcji odzieży.”

Alicja z 8a

Sądząc po wypowiedziach naszych koleżanek i kolegi, można stwierdzić, że młodzież ma świadomość tego, iż powinniśmy dbać o kondycję Ziemi. Każdy z nas może się do tego przyczynić, ponieważ pozornie małe gesty nabierają sensu, gdy robią je miliony. Pamiętajcie! Musimy dbać o środowisko, w którym żyjemy. Ono nie należy do nas – jesteśmy tylko jego częścią i powinniśmy w dobrym stanie zostawić je przyszłym pokoleniom. A jak Wy dbacie o naszą planetę? Może tych „kilka słów o ekologii” zachęci Was do refleksji i zaczniecie zwracać uwagę na takie proste zachowania, jak oszczędzanie energii elektrycznej czy wody. Od czegoś trzeba zacząć ...



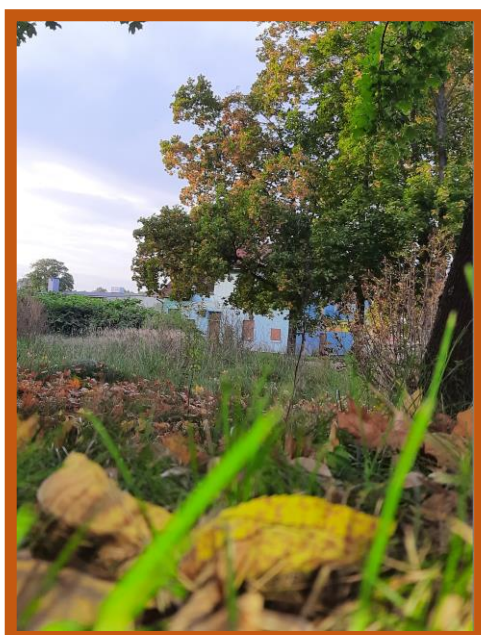
Katarzyna Doburzyńska

Jesienne impresje



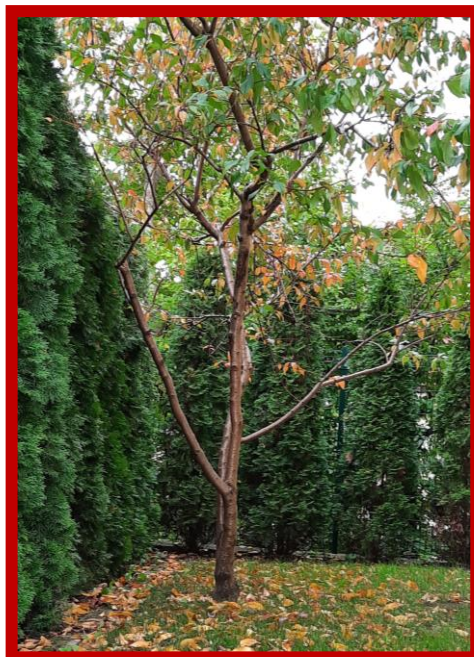
Miasto zanurzone w mroku,
spowite w kolorowych liściach
odpoczywa po zgiełku dnia.

Drzewa- strażnicy nocy odziani
w purpurę, złoto i miedź,
lekko kołysani wiatrem pilnują
szlaków mego miasta.



Jesienny liść- mały okruch, drobinka
w gąszczu trawy i ludzkich spraw –
mieni się barwami października.

**Drzewo- niemal nagie- zazdrościsz
trawie dywanu z liści, bo ciebie
cóż uchroni od jesiennych szarug
i przymrozków?**



**Październik bogaty w brzuchate
dynie i kolorowe wrzosi wkrótce
przeminie, a zastąpi go smutny,
zimny listopad...**

Rozpoczynamy zagadkomanie!!!

Dołącz do nas... Nie stój beczynnienie...

Ruszaj na poszukiwania...

Hej! W pierwszym moim artykule tego roku chciałabym przedstawić Wam nową zabawę. Gra nosi nazwę „Zagadkomiks”. Do zadania przejdziemy później, ale najpierw opowiem Wam, o co w niej chodzi. Zaczniemy od tego, że każdy uczeń, niezależnie od wieku, może w tej zabawie brać udział. Poniżej zamieszczamy dwa zdjęcia, na których znajduje się jakieś miejsce z budynku naszej szkoły. Zadaniem uczestników zabawy jest odnalezienie sfotografowanego kącika szkoły, rozpoznanie

go i zgłoszenie opiekunom redakcji poprawnej odpowiedzi. Musicie tylko czujnie oglądać szkolne pomieszczenia i skojarzyć detale. Ruszajcie na poszukiwania samotnie lub w grupie... Poprawne odpowiedzi zgłaszajcie do jednej z Pań: Joanny Halamy, Joanny Szczykulskiej, Barbary Krzęćko.

Pospieszcie się, by nie wyprzedził Was kolega, a może spostrzegawcza koleżanka przed Wami rozwiąże zagadkę... Uczniowie, którzy jako pierwsi podadzą poprawne odpowiedzi, zostaną wyróżnieni w kolejnym numerze gazetki.



zdjęcie z budynku przy ul. Kościuszki



zdjęcie z budynku przy ul. Grunwaldzkiej

Zapraszam do czytania następnych artykułów i zachęcam do brania udziału w zabawie.

Zuzanna Doburzyńska

Matematyczne rebusy Franka, tym razem nieco trudniejsze...

Jakie liczby kryją się pod poszczególnymi figurami? Dodaj liczby w rzędach pionowych i poziomych, aby uzyskać podane wyniki. Wykonaj brakujące działania.

				16
				14
				16
				20
17	15	17	17	

$$\triangle + \star =$$

$$\star + \bigcirc =$$

$$\star + \bigcirc + \triangle =$$

$$\triangle + \triangle + \bigcirc =$$

$$\bigcirc + \star + \star =$$

Szkoła Podstawowa im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Węgorzynie

ul. Grunwaldzka 2

73 – 155 Węgorzyno

tel. 913971808



Redaktor naczelny- Katarzyna Doburzyńska

Zespół redakcyjny:

Julia Jaroszek

Oliwia Piotrowska

Joanna Romańska

Fabian Bober

Alicja Kłonica

Wiktor Pieróg

Zuzanna Doburzyńska

Karol Auguścik

Aleksandra Zięba

Opiekunowie gazetki:

Barbara Krzęćko, Joanna Halama, Joanna Szczykulska.

Kontakt z redakcją: pisemkobum@wp.pl